

KURJER WARSZAWSKI

D. 5. Lipca.

PONIEDZIAŁEK.

ROK 1830.

N^o 177.

WSPOMNIENIA.

Zatwierdzenie ustaw
Orderu Niepokalane-
go poczęcia 1634.

Wczoraj w Kościele XX. Piłarów w obec licznie zgromadzonego Ludu, odbyło się uroczyste Nabożeństwo jako w dzień S. Józefa Kalasante go ustanowcy szkół pobożnych.

N. PAN raczył mianować *Kamerjunkturami* Dworu Król: Pols.; Tytusa Potockiego, Janusza Hr. Rostworowskiego, Ludwika Hr. Grabowskiego i Eugenjusza Deszerta.

Konserwator Gabinetu Rycin Król: Alexan: Uniwer: *Piwarški*, udarowanym został od J. C. M. Wielkiej Xżnej Wójmarskiej kosztownym brylantowym pierścieniem.

Onegdaj w Głównym Ratuszu odbyło się posiedzenie Członków Towarzystwa Wspierającego Instytut *Dzieci moralnie zaniedbanych*. Hrabia Fryde: Skarbek Referendarz Stanu, założyciel tak tego iak innych tyle użytecznych Instytutów, zdał sprawę z dotychczasowego działania. Umieszczamy kilka wyiątków tej sprawydzania. „Pierwszy zgłosił się do mnie P. Szczepan *Wiśniewski* Podsekretarz Kom: Rząd: Wojny i ofiarował 2 procent od rocznej pensji i emerytury swojej, na ten cel, zachęcając mnie do tego abym uczynił odezwę do Publiczności, o składanie ofiar, z którychby dom poprawy dla zepsutych dzieci zaprowadzić i utrzymać można. Idąc za natchnieniem tych tak życzliwych chęci, zaniósłem prośbę do Rady Admini: o dozwole nie uczynienia podobnej odezwę, a uzyskwszy w d. 20 Stycz: 1829 r. przychylną odpowiedź, ogłosiłem w pismach publicznych odezwę do przyjaciół ludzkości, o wspieranie zamiarów naszych, i porozumniawszy się z ówczesnymi

Radcami Obywatelskimi z Cyrkułów M. S. Warszawy, uprosiłem ich o zbieranie składek iakieby na zamierzony Instytut ofiarować chcia no; sam zaś wsparty łaskawą radą i pomocą JOX. Woiewody *Czartoryskiego* i Hra: Andrze: *Zamojskiego*, starałem się o obmyślenie przytułku dla dzieci którebyśmy za pomocą uzbieranych funduszów przyjąć i utrzymać mogli. Stosownie do warunków w odezwie mojej ogłoszonych, przystąpiło dotychczas 45 osób prywatnych do dobroczynnego stowarzyszenia mającego zapewnić fundusze na utrzymanie Instytutu. Roczne składki przez nich na pierwsze 10 lat ofiarowane, zapewniają temuż zakładowi 3300 złp. rocznego dochodu. Zgromadzenia Rzemieślnicze M. S. Warsza: zapisały rocznie na tenże cel zł. 1290. JWW. Radca Stanu Prezydent i Wice Prezydent Muni: M. S. W. nie tylko że raczyli zachęcać Zgromadzenia Rzemieślnicze do tych składek, lecz wyiednali prócz tego u Rządu zasiłek roczny zł. 5090, z kassy Bióra Kontrolli Służących na uposażenie Instytutu naszego, tak dalece iż dochody na teraz onemuż zapewnione wynoszą w ogóle 9590 zł. (Tu wyliczył ofiary rozmaite w gotowiznie i materjałach, za które został nabyty Dom blisko *Czystego* i już prawie na Instytut urządzony.) Mając tym sposobem zapewnioną możność opatrzenia pierwszych potrzeb instytutu, staraliśmy się znaleźć osobę ufności godną, którejby prowadzenie wychowańców poruczone być mogło, i mamy niepłonną nadzieję, iż ta która ofiarowała poświęcić usługi swoje Instytutowi, go-

dnie odpowie powołaniu swemu. Przyjął bowiem ten obowiązek na siebie P. Stanisław *Jachowicz* zaszczytnie znany z pism swoich dla Dzieci. Przywiązanie iakie w uczniach swoich wzbudzać umie i gorliwość z którą się usługom nauczycielskim poświęca, jest zapowiednią korzyści iakie wychowawcy naszego Instytutu z prac jego odniosą. Szczególniej zajmowali się sprawami Instytutu (prócz naczelników władz krajowych), Xiążę *Adam Czartoryski*, Hrabia *Andr: Zamojski*, PP. *Szcze: Wiśniewski*, *Paweł Dorantowicz*, *Andr: Brzeziński*, *Jan Gregorowicz*, *Michał Piotrowski* i *Nap: Horbowski*.⁶⁶ Zakończono posiadzenie wybraniem następujących osób. Opiekunowie: Xże Woiwoda *Czartoryski*, Hrabia *Mostowski* Minister Spr: Wewnę: Hrab: *Buiński* Kasztelan. Prezesem Hra: *Fr: Sharbek*, Członkami Rady: *Szczep: Wiśniewski*, Hra: *And: Zamojski*, *Paw: Dorantowicz*, *L. A. Dmuscowski*, *Hen: Nakwasiki*, *Jak: Rudnicki*, *X. Błachowicz* *Bernardyn*. Zastępcy: *Anto: Sztyński*, *Gąsiewski*. *Kasjer Józ: Gotti*, *Sekretarz Horbowski*.

Reszta osób należących do Dworu N. PANA, wyjechała wczoraj do Petersburga. Hrabia *Potocki* Wielki Mistrz obrzędów wyjechał do Paryża, a Kasztelan, Radca stanu Hrabia *Plater* do Gdańska. (Podkanclerzy Hra. *Nesleode* wyjechał nie do Petersburga iak było doniesionem, lecz do wód w Niemczech, od których wracać ma przez Warszawę).

Wczoraj w nowym lokalu Resursy Kupieckiej (dawniej pałac Mniszkowski) na pierwszym obiedzie znajdowało się 200 osób. Dolne pokoje są już prawie ukończone; w sali iadalnej 200 osób wygodnie mieścić się może; ściany wszystkich pokoiów i sufity są obite pięknym papierowem obiciem, z rękodzielni o której onegdaj donieśliśmy obszernie. Sale górne czyli *balowe* będą ukończone przed Karnawałem.

Ogród będzie także wkrótce urządzony. W czasie wczorajszego obiadu, przy odgłosie harmonji, chórem śpiewano pieśń *Niech żyje Polski Król*. Śpiewano oraz ułożonych na przedce kilka strof stosownych, ostatnia z nich przy spełnieniu kielicha przyjaźni, była w następujących wyrazach:

Tu po trudach, troskach, znoiu,
Gardząc prochim, zgubnym zbytkiem,
Wytchnąć możemy w pokoju
Łącząc przyjemność z użytkiem;
Więc powtórzmy w błogiej chwili
„Kochajmy się, kochajmy przyjaciela mili.“ —

Od dnia 21 Czerwca do 1 Lipca, ze skarbanki *Upadam do nóg*, wpłynęło zł. 3. Lecz w dniu 28 Czerw: Instytut Głuchoniemych otrzymał następujące ofiary: 1) Od Łaskawej Dobrodziki zawsze o Instytucie pamiętnej, dukatów 5. 2) Od Anonima Dobroczyнного przychylnego Instytutowi, przeznaczone quantum na Koncert P. *Zontag*, mający być danym dla ubogich Instytutów zł. 20. 3) Od Ojca stroskanego po zgonie ukochanej córki dukatów 15. — NB. W Kurjerze War: Nrze 173 przy wymiśnieniu ofiar zamiast „Jana Nepomucena i Franciszki z *Bieniewskich Lasockich*“ być powinno Jan Nepomucen *Lasocki* i Franci: z *Mnie-wskich Lasocka*“ z Brochowa Obwodu Socha:

Dukaty, mianowicie holenderskie nowe, poszukiwane były w końcu zeszł: tygodnia. Najwięcej odchodzi ich na prowincją za zboże, iednak i do Rossji wiele wysłano. Co do listów zastawnych, odbyt, iakiego na początku tygodnia doznały, choć był tylko chwilowym, podniósł iednak ich cenę. W obligacjach udziałowych małe robiono interesa; zaczynaia iednak odzywać się ochotnicy do ugód na dostawy w terminach.

Ogólnego wpływu z Koncertów Panny *Zontag* danych w Warszawie, licząc w to dany na Ubogich, było 71,000 złp.

Wczoraj *Chłop miljonowy* 36ty raz dany, jeszcze sprowadził do Teatru Narodo: 750 widzów. JP. *Nowakowski* przywołany. — W Teatrze Rozmaitości wznowiona Komedjo-Opera *Obiadek z Magdusią* ubawiła obecnych. Występująca jako Gość JPani *Murzyńska* podobała się; byłaby przydatną do Komedjo-Oper tak często dawanych na tej scenie. Przywołani wszyscy.

Nowe dzieła w Księgarni Zawadzkiego i Węckiego. Opisanie pierwszej wystawy publicznej wyrobów rękodzielniczych Rosyjskich w St. Petersburgu r. 1829, zł. 6. — Arytmetyka napisana p. A. O. *Kamińskiego* z przypisaniami 2ch części, zł. 8. — *Olgierd i Olga* czyli Polska w iedyńastym wieku p. A. *Bronikowskiego*, wolne tłumaczenie z niemiec: oryginału Tom 3ci, zł. 5.

Wkrótce w Teatrze Narodowym przedstawioną będzie wznowiona Traiedja Alfjerego *Saul*.

Jcyk *Tuchland* Izraelita Krawiec mieszkający przy ulicy Nowiniarskiej pod Nr 1800, tak dokładnie zszywa przedziurawienia w sukniach i przegryzienia przez mole, że najmniejszego śladu nie zostawi dawniejszego nadpsucia.

Dziś rano ciepła stopni 9. Wczoraj w połu: 17.

Geny zboża podnosi się we wszystkich miastach Królestwa Polskiego.

Z *Odessy* donoszą, iż od czasu zaprowadzenia wolnej żeglugi na czarnem morzu, handel bardzo się ożywił; statki różnych narodów krążą ciągle po morzu; a szczególniejszy *Grecy* staraią się odnawiać dawne swe stosunki handlowe, mnóstwo różnych towarów przesyłają do Azji, szczególniejszy wełna, len, smoła i szklane wyroby, znaczny tam odbył znajdują. Właściciele dóbr ziemskich łożą wielkie koszta na ulepszenie gatunków wełny i niedługo staną ich owarzarnie na równi z niemieckimi.

Dnia 25 z. m. iako w 300letni Jubileusz Sekularyzacji oddania Konfessji *Augsburskiej*, połączone zostały w *Wrocławiu* tameczne wyznania Luterskie z Reformowanem. Oba dwa wyznania przyięli Liturgją, która dla prowincji Szląskiej nowo przypisaną została. — *Xże Wejmarški* udał się do *Karlsbadu* dla poratowania zdrowia, dokąd także wkrótce uda się J. C. M. dostojna Jego Małżonka. — Jak tylko wyprawa wojska Francu: która iuż wylądowała na brzegu Afryki, zgromadzi potrzebną amunicją, żywność, materiały itp. natychmiast uda się wprost pod Algier, przed którym we 2 dni stanąć może. Przetło Ministerjum wojny w Paryżu spodziewa się wkrótce odebrać wiadomość, która zapewne doniesie o stanowczej bitwie albo poddaniu się Algieru. — W *Badenie* 2 tygodnie temu, spadł tak gęsty śnieg, że sankami icchać było można! — W *Paryżu* rozchodzą się teraz rozmaite wieści względem wyprawy Francuzkiej pod Algierem, którym iednak dotąd zawiezczyć nie można. — We Francji Zandarmy badaią ściśle podróżnych na wszystkich traktach publicznych, przeglądając ich paszporta lub inne dowody. — Dnia 20 z. m. Biskup *Chichesterski* dawał Komunją Królowi Angiel: którego życie bliskiem jest końca. — Wkrótce utworzona będzie kolej żelazna na całej drodze z *Liwerpolu* do *Manszestru*. — W końcu z. m. *Paganini* dawał koncert w mieście *Brenindze* w tamecznym teatrze miejskim. — W *Portugalji* teraz w sądach Kryminalnych iest 20,000 spraw o zdania polityczne. — W roku zeszłym na wyspie *Kubic* umarł handlujący wiktuałami, mając lat 80, był to bardzo uczciwy człowiek, żył beżelenny do 70go roku życia swego; znajdując się na smętlarzu, ujrzał Dziewczynę 18 letnią, niezmiernie płaczącą nad mogiłą iej Matki, przed kilką dnia-

mi zmarłej, była to uboga niewiasta, a jej dobra córka służąc, oddawała prawie wszystkie płace z zasług na wyżywienie Matki. Starzec tak został wzruszony łzami tej Dziewczyny, że ofiarował jej cały swój dość znaczny majątek; przyjęła tę ofiarę, lecz pod warunkiem że ją zaślubi. Przystał na to, żyli przykładnie przez lat 10, a przy pochowaniu zwłok jego, zacna Żona zemyłała, i już jej do życia nie zdołano przywrócić!

(Act: nades:) PP. J. Seguin i Montgolfier z Ludwigu, którzy wystawili mosty wiszące na łańcuchach w Serrier, Chazet, Beaucaire i innych miejscach, zbudowali nowy most w Beimoulin, na drodze z Awinionu do Nimes. Most ten, o jednej arkadzie, ma 417 stóp Polskich długości, 14 szerokości i ma drogę dla powozów, a 2 trotoary dla pieszych. Prefekt tamtejszy, kazawszy doświadczyć mocy onego sposobem zwyczajnym, dozwolił po nim jeździć. PP. Seguin i Montgolfier ieszeze w Sierpniu r. b. mają wystawić most Rodanie pod Valence w Delfinacie, długi na 764 stóp, a szeroki na 25 stóp; podierać go będzie jeden filar na środku. Otrzymali oni rozmaite przywileje na rzekach Marne i Meuse. Francja winna im większą część tego rodzaju mostów, które prawie powszechnie za najlepsze są uznane.

DONIESIENIA

Niżej podpisana zawiadania Osoby interessowane że przeniosła swe mieszkanie z Pałacu dawniej Olbromskich na ulicę Elektoralną do domu W. Raszke Nr 795 w pierwszej bramie od ulicy Żabiejna 2gie piętro od frontu, gdzie i Sala malowania KWIA-TOW d: 4 Lipca otwartą została. — *Henricetta Beyer.*

Osoba ptei żeńskiej mieszkająca przy ulicy Pawiej pod 2353 idąc z Dzielnej ulicy po lewej stronie w pierwszym drewnianym Dworoku, życzy wejść w obowiązki GOSPODYN DOKU lub DOZORU nad małemi DZIECIAMI na prowincji lub wstolicy, ile że posiada chlubne świadectwa trudniąc się już temi obowiązkami.

SIKAWKA wozowa średniej wielkości, przydatna dla zabezpieczenia od Ognia w różnych zabudowaniach, jest do sprzedania pod Nr 1252 ulica Nowy Świat u Majstra Kowalskiego w tymże domu.

Zawiadania Szanowną Publiczność, iż w dniu 6 Mca Lipca r. b. 1830 o godzii: 10 z rana, tu w Warszawie przy ulicy Tamka Nr 879, sprzedawane będą przez publiczną Licytacją, Fortepjan, Biórko, Szafa za szkłem, Łóżka, i inne Ruchomości, a to za gotowe pieniądze więcej dającymu. — *Błażej Swierczewski* Komornik T. C. Iszej Instancji W. M.

Dobra Ziemia KALEŃ w Powiecie Błońskim, Obwodzie Warszawskim 4 mil od Warszawy, półtory mili od Nadarzyna odległą, są z wolnej ręki do przedania przez plus Licytacją na Terminie d: 16 Lipca r. b. o godzinie 4 po południu przed W. Truszczyńskim Reientem Kancellarji Ziemiańskiej W. M. w Warszawie w Kamienicy przy ulicy Nowomiejskiej pod Nr 161 Kancellarją urzędowania swego mającym, gdzie o warunkach Licytacji dowiedzieć się można. Dobra te mają przeszło 26 wólk Chęmińskich rozległości, 2 wólki młodocianego Lasu, Siano i Pańszczyznę dostateczną, grunta Żytnie, Budowle zaś tak Dworskie iako też Wiejskie są po większej części nowo wyrestaurowane.

Potrzebnym jest FRANGUZ rodowity na Wieś za granicę w Cesarstwo Rossyjskie w Gubernią Grodzieńską, któryby posiadał doskonale swój język i mógł uczyć Gramatykalnie. Bliższa wiadomość w domu Potockiej przy ulicy Franciszkańskiej Nr 2258 na pierwszym piętrze.

Śuczka z gatunku Wyżłków Angielskich, białą, z kasztanowatemi łatami, zabłąkała się wczoraj w południe; kto ją odniesie do Kassjera Teatru Narodowego, odbierze przyzwoitą nagrodę.

Popielata młoda WYŻŁCZKA małego rodzaju Psów Angielskich gładkich, z uszami długimi i dość długociętym ogonkiem, cała cętkowana drobniemi ciemnymi kropkami i łatki kasztanowate po sobie, oraz na łapkach swoich mająca, w dniu 4 Mca Lipca r. b. między 10tą a 11tą godziną z rana zabłąkała się, ktoby ją znalazł, raczy onę odesłać na 2gie piętro pod Nr 8 Stancji, w domu pod Nr 343 przy ulicy Długiej za co nagrody złp: 18 odbierze.

TEATR NARODOWY. Jutro Drama *Nienawidź ludzi i żal.* (Dla słabości Jpani *Meierowej*, jej Koncert odłożony do Czwartku.)

TEATR ROZMAITOSCI. Dziś *Niezgody domowe*, *Panna Pułkownik* i 7 raz *Wuiaszek z Ukrainy.* (Dla słabości Jpana *Maiewskiego* Żądania sztuki niemoga być dane.)